

TADEUSZ FIJAŁKA

ur. 1947; Trzebicz



| | |
|-------------------------|----------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------------|
| Miejsce i czas wydarzeń | Lublin, PRL, współczesność |
| Słowa kluczowe | projekt Lublin. W kręgu żywiołów - woda, historia ojca, więzienie na zamku lubelskim, rodzina, ojciec cichociemny, Michał Fijałka, szkoła podstawowa, Technikum Energetyczne, wodociągi lubelskie, MPWiK |

Moja historia jest dosyć nietypowa

Moja historia jest taka dosyć nietypowa. Mianowicie urodziłem się w Trzebiczu, na zachodzie, ponieważ ojciec siedział w więzieniu we Wronkach. Najpierw odbywał karę więzienia tu [w Lublinie] na zamku. Był Cichociemnym –Żołnierzem Armii Krajowej. W związku z tym, za to, że nie wstąpił do drugiej Armii Wojska Polskiego, dostał wyrok dziesięć lat więzienia, i dlatego moja cała rodzina przeniosła się na zachód. Tam urodził się mój brat, moja siostra i ja. Było nas czworo w domu. Ojciec po pewnym czasie, w roku 1960 podjął decyzję, że wracamy do Lublina. I kończyłem tutaj Szkołę Podstawową numer 13, a dalej Technikum Energetyczne. Następnie dostałem się do Wyższej Szkoły Inżynierskiej, na Wydział Elektryczny. A po zakończeniu, otrzymałem przydział do zatrudnienia w Miejskim Przedsiębiorstwie Wodociągów i Kanalizacji. Miałem trzy propozycje, a wybrałem tą, bo jedna z nich wiązała się z wyjazdem do Krupskiego Młyna, gdzieś tam na Śląsku. Zarobki miały być trzy razy większe, ale był to zakład, gdzie produkowało się materiały wybuchowe, i z tego powodu, i faktu oderwania się od rodziny, po prostu pozostałem w Lublinie.

| | |
|-------------------------|------------------------------------------------|
| Data i miejsce nagrania | 2019-04-12, Lublin |
| Rozmawiał/a | Piotr Lasota |
| Redakcja | Piotr Lasota |
| Prawa | Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN" |